

Sygn. akt III UK 14/15

POSTANOWIENIE

Dnia 20 maja 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kuryło

w sprawie z odwołania W. N.

od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o rentę rolniczą,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 20 maja 2015 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie

z dnia 15 października 2014 r., sygn. akt III AUa 76/14,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie wyrokiem z dnia 15 października 2014 r. oddalił apelację ubezpieczonego W. N. od wyroku Sądu Okręgowego w Rzeszowie z dnia 18 grudnia 2013 r., mocą którego oddalono jego odwołanie od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego z 26 lipca 2012 r., odmawiającej wnioskodawcy prawa do renty rolniczej.

Powyższy wyrok został zaskarżony skargą kasacyjną wnioskodawcy. Skargę oparto na podstawie naruszenia przepisów prawa materialnego - art. 21 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 1403 ze zm.). Ponadto skargę oparto na podstawie naruszenia przepisów postępowania: 1/ art. 224 § 1 k.p.c.; 2/ art. 217 § 2 i 286

k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. oraz art. 391 § 1 k.p.c.; 3/ art. 217 § 2 i 286 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. oraz art. 378 § 1 k.p.c.; 4/ art. 224 § 1 k.p.c. i art. 286 k.p.c. Skarżący wniósł o uchylenie i zmianę wyroku Sądu Apelacyjnego, przez uwzględnienie apelacji wnioskodawcy w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego i kasacyjnego według norm prawem przepisanych; ewentualnie wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji, z zaliczeniem kosztów postępowania kasacyjnego, jako części kosztów w sprawie.

Jako przesłankę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego.

W uzasadnieniu wniosku zauważono, że zawarta w przepisach ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników definicja całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym jest bardzo lakoniczna. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2009 r. (III UK 71/08, LEX nr 725063) wyrażono pogląd, iż stwierdzenie braku tej przesłanki nabycia prawa do renty rolniczej wymaga - co do zasady - odniesienia jej do konkretnego gospodarstwa rolnego, jego rozmiaru oraz rodzajów prowadzonej w nim produkcji rolniczej, a także dokonania oceny, czy schorzenia, na jakie cierpi ubezpieczony, umożliwiają mu prowadzenie takiej konkretnej działalności rolniczej choćby w ograniczonym zakresie, który nie wyczerpuje przesłanki całkowitej niezdolności do pracy w danym gospodarstwie rolnym wymaganej dla przyznania prawa do renty rolniczej. Skarżący stawia jednak pytanie, jak interpretować ową przesłankę, gdy ubezpieczony długotrwale jest na rencie z tytułu całkowitej niezdolności do pracy i z uwagi na nieprowadzenie działalności rolniczej od kilku lat, w zasadzie wyzbył się sprzętów rolniczych, zaś samo gospodarstwo ogranicza się do powierzchni łąki. W jego ocenie, nie można w tym wypadku odnosić całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym do konkretnego gospodarstwa rolnego, na którym od przeszło 15 lat nie jest prowadzona żadna działalność rolnicza. Zdaniem skarżącego, Sąd winien dokonać ponownej wykładni art. 21 ust. 1 punkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, nie odnosząc definicji całkowitej niezdolności do pracy do konkretnego gospodarstwa, gdyż w pewnych sytuacjach nie jest to możliwe. Sąd Apelacyjny nie dokonał wykładni pojęcia całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym,

gdyż za takowe nie można uznać stwierdzenia, iż pojęcie to nie obejmuje sytuacji, gdy rolnik nie utracił w pełni możliwości wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym, czyli gdy wystąpiła utrata sprawności do pracy w stopniu mniejszym niż całkowity. Skarżący stawia pytanie, czy dokonując wykładni pojęcia całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym, nie należy określić zakresu niezbędnych prac, jakie powinny być wykonywane w gospodarstwie, aby można było w ogóle mówić o prowadzeniu działalności rolniczej, uwzględniając oczywiście także aspekt ekonomiczny takiej działalności. Nie każda aktywność ubezpieczonego, nawet podjęta na potrzeby gospodarstwa rolnego, przesądza o jego zdolności do pracy w tym gospodarstwie. Jeżeli ubezpieczony nie może wykonywać prac, które pozwoliłyby mu na prowadzenie działalności rolniczej w stopniu co najmniej umożliwiającym zastąpienie dochodu z renty, nie można stwierdzić, iż taka osoba nie jest całkowicie niezdolna do pracy w gospodarstwie rolnym. Wręcz przeciwnie – jest całkowicie niezdolna do pracy w gospodarstwie rolnym, gdyż nie może podejmować prac, które składają się na pojęcie działalności rolniczej. Zgodnie z art. 6 pkt 4 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, przez gospodarstwo rolne rozumie się każde gospodarstwo służące prowadzeniu działalności rolniczej. W myśl natomiast art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 15 listopada 1984 r. o podatku rolnym (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 1381 ze zm.), za działalność rolniczą uważa się produkcję roślinną i zwierzęcą, w tym również produkcję materiału siewnego, szkółkarskiego, hodowlanego oraz reprodukcyjnego, produkcję warzywniczą, roślin ozdobnych, grzybów uprawnych, sadownictwa, hodowlę i produkcję materiału zarodowego zwierząt, ptactwa i owadów użytkowych, produkcję zwierzęcą typu przemysłowego fermowego oraz chów i hodowlę ryb. Zdaniem skarżącego, ocena co do niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym musi być odniesiona do pojęcia działalności rolniczej. Konkludując skarżący wskazuje, że Sąd winien ocenić, czy w ramach zachowanej zdolności do pracy w gospodarstwie rolnym, rolnik może prowadzić wyżej wymienioną działalność rolniczą. Jeśli nie, to nie powinno to wykluczać orzeczenia całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Skarga kasacyjna, jako szczególny środek zaskarżenia, służy realizacji interesu publicznego w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. Funkcje postępowania kasacyjnego powodują, że wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania oraz jego uzasadnienie powinny koncentrować się na wykazaniu, iż w konkretnej sprawie zachodzą okoliczności przemawiające za interwencją Sądu Najwyższego. Rozpoznanie skargi kasacyjnej następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c. i tylko w przypadku przekonania Sądu Najwyższego przez skarżącego, za pomocą juretrycznej argumentacji, że zachodzi publicznoprawna potrzeba rozstrzygnięcia sformułowanego w skardze zagadnienia prawnego przy jej merytorycznym rozpoznawaniu.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

W razie powołania przesłanki przedsądu, jaką jest występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, obowiązkiem skarżącego jest wywiedzenie i uzasadnienie występującego w sprawie problemu w sposób zbliżony do tego, jaki przewidziany jest przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, niepublikowane). Sformułowanie zagadnienia powinno zatem odwoływać się w sposób generalny i abstrakcyjny do treści przepisu, który nie podlega jednoznacznej wykładni, a którego wyjaśnienie przez Sąd Najwyższy przyczyni się do rozwoju juretryki i prawa pozytywnego. Rolą Sądu Najwyższego, jako najwyższego organu sądowego w Rzeczypospolitej Polskiej, nie jest bowiem działanie w interesie indywidualnym, lecz powszechnym, poprzez ochronę obowiązującego porządku prawnego przed dowolnością

orzekania i ujednolicanie praktyki stosowania prawa pozytywnego. Nie każde więc orzeczenie, nawet błędnie wydane, zasługuje na kontrolę w postępowaniu kasacyjnym (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000 nr 7-8, poz. 147, z dnia 18 marca 2004 r., I PK 620/03, LEX nr 513011, z dnia 8 lipca 2004r., II PK 71/04, LEX nr 375715 i z dnia 16 kwietnia 2008 r., I CZ 11/08, LEX nr 393883). Nie spełnia określonego w art. 398⁹ § 1 k.p.c. wymagania sformułowanie istotnego zagadnienia prawnego w sposób ogólny i nieprecyzyjny, a zwłaszcza ograniczenie się do samego postawienia pytania, bez odniesienia się do problemów interpretacyjnych przepisów (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 332/07, LEX nr 452451 i z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy wypada stwierdzić, że skarga kasacyjna w zakresie wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania oraz jego uzasadnienia nie spełnia wymagań stawianych temu nadzwyczajnemu środkowi zaskarżenia. Wniosek ten jest wadliwy już z tego powodu, iż skarżący nie sformułował żadnego istotnego zagadnienia prawnego, a jedynie - polemizując ze stanowiskiem prezentowanym w judykaturze - zasygnalizował wątpliwości pojawiające się na tle wykładni pojęcia całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym. Nie odniósł się przy tym w sposób generalny i abstrakcyjny do treści przepisu zawierającego definicję tego pojęcia. Co więcej - w kasacyjnej podstawie naruszenia prawa materialnego wskazał jedynie art. 21 ust. 1 punkt 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 1403 ze zm.), statuujący przesłanki nabycia prawa do renty rolniczej. Tymczasem definicja całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym zamieszczona jest w art. 21 ust. 5 ustawy, a obrazy tego przepisu nie zarzucono w ramach podstawy kasacyjnej. Przepis, którego naruszenie nie zostało objęte żadną z podstaw kasacyjnych, nie może zaś stanowić oparcia dla konstruowania przesłanek przedsądu.

Na marginesie godzi się zauważyć, że podnoszone przez skarżącego wątpliwości w kwestii wykładni pojęcia całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym zostały wyjaśnione w licznych orzeczeniach Sądu Najwyższego, także tych powołanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku oraz

skardze kasacyjnej. Można dodatkowo przytoczyć pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2010 r. (II UK 111/10, LEX nr 688684). W orzeczeniu tym podkreślono, że w systemie prawa ubezpieczeń społecznych pojęcie niezdolności do pracy może być ujmowane ogólnie i zarazem wspólnie dla systemu powszechnego (pracowniczego) i rolniczego, jako stan braku zdolności do pracy ubezpieczonego z przyczyn zdrowotnych. W systemie powszechnym niezdolność tę dzieli się na całkowitą i częściową (art. 12 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm.). Tej ostatniej nie ma w systemie rolniczym. Paralela między całkowitą niezdolnością do pracy w systemie powszechnym i całkowitą niezdolnością do pracy w systemie rolniczym może być łączona ze stanem zdrowia uniemożliwiającym wykonywanie pracy. Jednak w systemie powszechnym punktem odniesienia jest jakakolwiek praca (art. 12 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych), natomiast w systemie rolniczym chodzi o niemożność osobistego wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym. To rozróżnienie wynika zapewne z tego, że gospodarstwo rolne należy z reguły do rolnika (a co najmniej posiadanie) i stanowi związany z nim jego warsztat pracy. Inaczej jest w systemie pracowniczym, gdzie ocenę niezdolności do pracy dokonuje się nawet w ujęciu hipotetycznym, odnosząc ją do różnych stanowisk pracy (warunek całkowitej niezdolności do jakiegokolwiek pracy), gdyż nie są wykluczone sytuacje, że dochodzący renty pracownik nie pracuje albo nie chce pracować. Ta podstawowa analiza potwierdza dotychczasowe stanowisko orzecznictwa, że oceny niezdolności do pracy rolnika należy dokonywać mając na uwadze jego konkretne gospodarstwo rolne (wyroki Sądu Najwyższego z 12 lutego 2009 r., III UK 71/08; z 20 maja 1997 r., II UKN 121/97, OSNAPiUS 1998 nr 6, poz. 188). Jednak z przedstawionego wyżej podobieństwa a zarazem różnicy w definicjach całkowitej niezdolności do pracy w systemie powszechnym i rolniczym wypływa dalsze spostrzeżenie. Należy bowiem dostrzec, że ochrona z art. 21 ust. 5 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników obejmuje tylko całkowitą niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym, a nie każdy mniejszy (niż całkowity) stopień tej niezdolności. Nie każdy więc gorszy stan zdrowia i sprawności psychofizycznej rolnika uzasadnia prawo do renty. Jeżeli ustawodawca w systemie rolniczym nie

rozróżnił i nie daje ochrony rentowej w przypadku częściowej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym, lecz tylko przy całkowitej, to oznacza to, że w ustaleniu takiego stopnia niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym chodzi o wyraźną granicę tej niezdolności - a więc o sytuację gdy rolnik z powodu naruszenia sprawności organizmu nie może osobiście wykonywać pracy. Uzasadnia to tezę, że dopiero taki stopień (całkowitej) niezdolności do pracy wyznacza granicę w kwalifikacji rzeczywistej sprawności psychofizycznej ubezpieczonego do pracy w gospodarstwie rolnym. Nie obejmuje zatem sytuacji, gdy rolnik nie utracił w pełni możliwości wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym, czyli gdy wystąpiła utrata sprawności do pracy w stopniu mniejszym niż całkowita. Zatem gorszy stan zdrowotny może powodować ograniczenie zdolności do pracy lecz nie osiągać całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym.

Reasumując: wobec niewykazania istnienia powołanej w skardze kasacyjnej przesłanki przedsądu, z mocy art. 398⁹ § 2 k.p.c. należało orzec jak w sentencji.